

Tydzień : Wielkanoc 29.03. - 2.04.2021

Temat dnia: Pisanki.

Propozycja zabaw na **06.04.2021 r.(poniedziałek)**

Cele główne:

- rozwijanie mowy,
- poznawanie zwyczajów wielkanocnych,
- rozwijanie umiejętności dokonywania analizy i syntezy słów,
- rozpoznawanie i nazywanie poznanych liter.

Cele operacyjne

Dziecko:

- wypowiada się zdaniami rozwiniętymi,
- wymienia zwyczaje związane w Wielkanocą,
- dokonuje analizy i syntezy słów o prostej budowie fonetycznej – farby, Franek,
- rozpoznaje i nazywa poznane litery.

Co będzie potrzebne do zabawy:

- dwa różne instrumenty muzyczne (może być garnek i łyżka),
- pisanki: kolorowe(po 4 z każdego koloru) i białe jajka wycięte z kartonu, kostka do gry,
- małe kartoniki w kształcie prostokątów : niebieskie, czerwone, białe,
- do prac plastycznych(zależy jaki pomysł wybierze: kartki białe i kolorowe,(mogą być też we wzorki), kredki, mazaki, klej, nożyczki, wąska taśma ,którą można przykleić i zaraz odkleić od kartki,

Piosenka na rozruszanie

https://www.youtube.com/watch?v=zW1_ANe0I94

Kilka słów o zwyczajach Świąt Wielkanocnych.

<https://www.youtube.com/watch?v=r-to1UXYMUA>

1. Słuchanie opowiadania Agaty Widzowskiej Gipsowe pisanki.

Dziecko słucha opowiadania i oglądają ilustracje.

Zbliżyły się święta wielkanocne. Rodzina Ady i Olka zwykle spędzała je razem z babcią i dziadkiem. Niestety, tydzień wcześniej dziadek zagapił się na przelatującego bociana i złamał prawą rękę.

– Ojej! Biedny dziadek. Nie będzie mógł malować z nami pisanek – stwierdziła smutno Ada.

– Nie martwcie się, wymyślimy dziadkowi jakieś zajęcie – odpowiedziała babcia, biegnąc po ścierkę, bo dziadek rozlał herbatę. Posługiwanie się lewą ręką nie wychodziło mu najlepiej. Wszyscy zgodzili się, by spędzić Wielkanoc w domu babci i dziadka, a potem wspólnie ustalili plan przygotowań do świąt.

Ada i Olek mieli zrobić pisanki. Mama miała czuwać nad całością i robić kilka rzeczy naraz, bo była wspaniałym organizatorem. Tata miał wspomóc mamę w zakupach, sprzątaniu i przygotowaniu potraw. Jego specjalnością były pieczeń, sałatka jarzynowa i sernik. Tata był też specjalistą od mycia okien i robił to szybko i sprawnie, pogwizdując przy tym jak skowronek.

Zadaniem babci były dekoracje i przygotowanie świeżych kwiatów.

Dziadek... Dziadek miał za zadanie leżeć i odpoczywać, bo „musi się oszczędzać”. Tak stwierdziła babcia.

Wszyscy zabrali się do pracy. Dzieci z pomocą mamy ugotowały jajka na dwa sposoby: część w łupinach cebuli, część w wywarze z buraków. Cebulowe jaja miały kolor brązowy, a buraczane – różowy.

– Takie pisanki nazywają się kraszanki – wyjaśniła mama.

– Możemy pokolorować je we wzorki cienkim białym pisakiem lub wydrapać na nich wzorki. Wtedy będą drapanki – dodała babcia.

– A czy wiecie, jak zabarwić jajka na kolory żółty, zielony lub czarny? – zapytał dziadek.

– Pomalować farbami plakatowymi – odpowiedział Olek.

– A gdybyście nie mieli farb?

– Hmm, to nie wiemy...

– Kolor zielony uzyskamy z liści pokrzywy, a czarny z owoców czarnego bzu lub łupin orzecha włoskiego. Aha!

Żółty – z suszonych kwiatów jaskrów polnych. Wystarczy dorzucić je do wody i ugotować w niej jajka.

Babcia mrugnęła do wnuków i po chwili przyniosła im kwiaty narcyzów. Miała też przygotowaną, samodzielnie wyhodowaną rzeżuchę. Zrobiła z niej piękne dekoracje. Wyglądały jak małe łączki, a na nich siedziały żółte kurczaczki zrobione z papieru.

Z ogrodowej szklarni babcia przyniosła pachnące hiacynty w doniczkach i pęki białych tulipanów. Przygotowała też biały obrus. W wazonach stały kosmate bazie, nazywane przez Adę „szarymi kotkami”.

Kiedy okna lśniły już czystością, tata zabrał się do pieczenia sernika.

– A czy wiecie, że można upiec sernik z dodatkiem ziemniaków? – zapytał dziadek.

– Coś ty, dziadku! Przecież sernik robi się z sera, masła i jajek – zauważyła Ada.

– A nieprawda! Moja mama piekła pyszny sernik z dodatkiem kilku ugotowanych ziemniaków. Oczywiście twarogu było dwa razy więcej, ale te ziemniaki nadawały sernikowi puszystości. Wszystkie sąsiadki przychodziły do mamy po przepis.

– Oj, to muszę ci taki upiec, kochanie – powiedziała babcia.

– Sam ci upiekę taki sernik, ale bez gipsu – odparł dziadek.

– Sernik z gipsem byłby za twardy – roześmiał się tata.

– Ale skoro zachwalasz ten przepis, to zaraz dodam do sernika jednego ziemniaka, bo akurat mam za dużo do sałatki.

Tymczasem mama ugotowała smakowity żurek i zrobiła ciasto na piaskową babę wielkanocną. Ada i Olek nie mogli się doczekać, kiedy pójdą poświęcić pokarmy. Z pomocą mamy pięknie przystroili koszyczek, w którym na białej serwetce leżały chleb, jaja, biała kiełbasa, ciasto oraz sól i pieprz. Całość ozdobili zielonymi gałązkami bukszpanu. W pierwszy dzień świąt cała rodzina usiadła przy świątecznym stole i podzieli się jajkiem, symbolem życia.

– Jutro poszukamy jajek schowanych w ogrodzie – przypomniała sobie Ada.

– Zajaczek zawsze przynosi dla nas czekoladowe jajka. To nie zajaczek, tylko mama – odparł Olek, który nie wierzył w opowieści o zajączku przynoszącym prezenty. To tylko zabawa.

– A czy wiecie, jak bawiono się dawniej na Wielkanoc? – ożywił się dziadek. Ulubioną zabawą było uderzanie o siebie dwoma jajkami, a zwyciężał ten, którego jajko nie zostało rozbite.

– Ojej! To dopiero była jajecznicza! – zachichotała Ada.

– Dawniej chodzono po wsi z kogutem, który był symbolem urodzaju. Później prawdziwe ptaki zastąpiły kogutki gliniane lub drewniane.

– A śmigus-dyngus też był? – zapytał Olek.

– Był, ale nie mówiono dyngus, tylko wykup. Chłopcy chodzili po wsi i w zamian za śpiew domagali się zapłaty, czyli wykupu w postaci pisanek, słodczy albo pieniędzy.

– Dziadku, jak ty dużo wiesz – zachwycił się Olek.

– Dziadek nam pomaga we wszystkim! – dodała Ada. A przecież ma złamaną rękę.

– Może w nagrodę namalujemy dziadkowi pisanki na gipsie? – zaproponował Olek.

I tak też zrobili. Gips dziadka wyglądał naprawdę świątecznie.

– Kochani – powiedział zadowolony dziadek. – Mam do was wielką prośbę. Sernik się piecze, babka piaskowa rośnie, a jajka są pokolorowane. Usiadźmy w ogrodzie, popatrzmy w niebo i pomyślmy o tym, co jest najważniejsze.

– O czym, dziadku?

– Jak to o czym? O życiu i o miłości – odpowiedział dziadek i podrapał się lewą ręką.

2. Rozmowa na temat opowiadania.

- Gdzie rodzina Olka i Ady spędziła Wielkanoc?
- Co się stało dziadkowi? Dlaczego?
- Jakie zadania mieli do wykonania podczas przygotowań do świąt Olek i Ada, rodzice i dziadkowie?
 - Czym babcia ozdobiła stół?
 - Jakie rady dawał dziadek?
 - Czy tata i mama wywiązali się z zadań?
 - Co według dziadka jest najważniejsze?

3. Ćwiczenia ruchowe

(dwa różne instrumenty muzyczne, piłeczka,)

- Zabawa orientacyjno-porządkowa – *Pokaż pisanekę*.
Dziecko biega po pokoju. Na hasło: *Pokaż pisanekę*, zatrzymują się i pokazują piłeczki trzymane w dłoniach wyciągniętych w stronę opiekuna.
- Ćwiczenia dużych grup mięśniowych – *Wysoko – nisko*.
Dziecko stoi. Na hasło: *Wysoko* – stają na palcach, wyciągają ku górze ręce z piłeczkami. Na hasło: *Nisko* – wykonują przysiad podparty, stukając piłeczkami w podłogę.
- Ćwiczenia tułowia.
Dziecko w siadzie skrzyżnym, toczy wokół siebie piłeczki. Na sygnał (dźwięk instrumentu) zmienia kierunek toczenia.
- Zabawa ruchowa z elementem skoku – *Przeskocz piłeczkę*.
Dziecko wykonuje przeskoki obunóż przez położoną na podłodze piłeczkę.
- Zabawa bieżna – *Wesołe kurczątka*. (*zabawa dla przynajmniej 2 dzieci*)
Dzieci dobierają się parami, stają jedno za drugim. Pierwsze kurczątko przy dźwiękach jednego instrumentu odbiega od drugiego, drugie stoi w miejscu. Kiedy zabrzmia dźwięki drugiego innego instrumentu, pierwsze kurczątko zatrzymuje się, a drugie dobiega do pierwszego i staje za nim. Podczas powtórzenia zabawy drugie kurczątko staje się pierwszym i prowadzi.
- Marsz po obwodzie koła – *Spacer baranków*.
Dziecko maszerują po kole i rytmizują tekst: *Bielutkie baranki sobie spacerują, na Wielkanoc wyczekują*, (trzymając rękę przy oczach; rozglądają się na boki), cicho pobekując: – *Bee, bee, bee*.
- Swobodny marsz po kole. Odłożenie piłeczek do koszyka.

4. Gra liczbowa – Kostką rzucamy – pisanki zbieramy.

(Pisanki: kolorowe i białe jajka wycięte z kartonu, kostka do gry).

Opiekun rozkłada na dywanie, w długim rzędzie, powycinane z kartonu kolorowe pisanki i sylwety białych jajeczek (jajka poukładane losowo). Dziecko rzuca kostką. Liczy oczka, zbiera tyle jajek, ile wskazuje liczba oczek, i układają je na końcu rzędu pisanek. Jeśli wśród zebranych pisanek znajduje się białe jajko, dziecko je zatrzymują. Następnie opiekun rzuca kostką i zbiera jajka. Zabawa trwa tak długo, aż na dywanie zostaną tylko kolorowe jajka. Na zakończenie należy policzyć zebrane białe jajka. Które ma ich najwięcej, wygrywa.

5. Zabawa z wykorzystaniem tekstu rymowanki.

Jajeczko, jajeczko, jesteś pisaneczką.

Dziecko wypowiada rymowankę, dzieląc słowa na sylaby i łącząc tę czynność z odpowiednimi ruchami:

jedna sylaba – przysiad,

druga – wyprost (naprzemiennie).

6. Dostrzeganie rytmu w układzie kolorowych, papierowych pisanek i kontynuowanie go.

(potrzebne będą papierowe sylwety pisanek w trzech kolorach).

Opiekun układa ciąg rytmiczny z papierowych, kolorowych pisanek. Dzieci, po dostrzeżeniu rytmu, kontynuują go, układając odpowiednie sylwety. Np. pisanki: czerwona, niebieska, pomarańczowa, czerwona, niebieska, pomarańczowa, czerwona, niebieska, pomarańczowa (zawsze trzy sekwencje).

7. Praca plastyczna „Kolorowa pisanka”

<https://www.youtube.com/watch?v=bKHunXK0WpQ>

LUB

„Pisankowy wieniec”

<https://www.youtube.com/watch?v=N7UB1rtwnt4>

LUB

„Jajeczko na trawce”

<https://www.youtube.com/watch?v=8y06w-u-NNU>

8. Ćwiczenia ust i języka

https://www.youtube.com/watch?v=CD_yjrGZHg

9. Jak narysować zajaczkę wielkanocnego ?

<https://www.youtube.com/watch?v=Xdz5kjhej-l>

10. Jak narysować wielkanocny koszyk ?

<https://www.youtube.com/watch?v=WeCwMg4JZnY>

11. Jak narysować kurczaczka ?

<https://www.youtube.com/watch?v=caJu7HYHq1M>

FAJNE SPOSOBY NA FARBOWANIE JAJEK

<https://www.youtube.com/watch?v=zo6FWbsXI5U> - kilka pomysłów

<https://www.youtube.com/watch?v=xCO1Z1hdtCM> – farbowanie w rajtuzie.